

1786 r.

(Kicki August)

Na akt ślubny Kickiego z Wn^ę z Pi-
głowskich Kowalkowska, 5 Marca.

NA AKT SLUBNY

J. WIELMOZNEGO JMCI. PANA

AUGUSTA

KICKIEGO

Affesoryi Wielkiéy Koronnéy Affesora,
Sekretarza J. K. MCI.

z WIELMOZNAJ JMCI. PANNAJ

MARYANNAJ

z PŁEGŁOWSKICH

KOWALKOWSKAJ

Miecznikówną Nowogrodzką

Dnia 5. Marca

ODPRAWIONY

Roku 1786.



W LUBLINIE

w Drukarni J. K. M. u XX. Trynitarów.



Cette heureuse Union , ce lien social
Concourra en effet á votre bien general.

Phil. de sans souci.



O D A

Związki, co naprzod Ludziom nadane
Pobłogosławił Wyrok niezwrótny,
O! iak szczęśliwie przez was zabrane
Utwierdził mocno ślub dożywotny!

* * *

Co tylko czyni Małżeństwa trwałe
Co im pomyślność pewną zaręca
Lub co pociechy rokuie stałe
A życie pełnym dobrem uwieńczy;

* * *

Wszystko to, wszystko w Tę widzę Parze,
Wszystko się długim rzędem w Was sprzega,
Wraz, gdy Was święte łączą Ołtarze,
Y szczęście Wierność Wam swą przyśiega.
Te

Te pęta Czysta Miłość spletała

Niewinne w seercach żarząc płomienie,
Cnota z Mądrością dzielnie swatała,
A Hymen wieczne zawarł złączenie.

* * *

Duszy, Umysłu, Serca Przymioty

Co z Przyrodzenia hojnie w Was wiano,
Są to Waszego dobra istoty,
Drogie zaś w pięknym przypisie wiano.

* * *

O! ślicznie tedy Paro dobrana.

Luba Pociecho Rodziny Godnéy,
Do wzajemnego szczęścia chowana,
Już go już użyi w porze pogodnéy.

* * *

Wszyscy Ci Pani Młoda winszują,

Bo wszystko w Męża Twego Osobie
Ku dobréy doli Twéy upatrują,
Ku pomyślności, chwale, Ozdobie.

* * *

Przy Krwi wysokiéy, i urodzeniu,

Dziwnie Go własne zalety zdoją,
Z tych jest w powszechnéy Czci, poważeniu,
Te na niezwiędłą Sławę mu robią.

Ze znakomici byli Przodkowie

Stąd i Nim większa chęć sławy władz.,

Bo iak rzetelne nieśie przysłowie;

Jabłko przy swoiěj iabłoni pada.

* * *

Ma ieszcze z Stryiów przykłady żywe

Jeden w Kościele Mitrą przyświeca

Drugiego, Mądry AUGUST prawdziwe

Zasługi wieńcząc, w Kraju zaléca.

* * *

Tych idąc bitym chwalebnie torem,

Już dzierzy sławę iakby w spuściźnie,

A wkrótce innym sam stanie wzorem

Jak miłéy trzeba służyć Oyczyźnie,

* * *

Cieszże się takim Małżonkiem Zono,

Dni fzczeńliwosci zaczynay liczyć,

Aby na Tobie było sprawdzono,

Ze, co naylepsze, godnaś dziedziczyć.

* * *

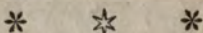
Ale i Tobie podobnież Panie

Winszowac iednym głosem przystoi.

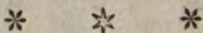
Oblubienicy takiéy dobranie

Pewnie Ci za skarb naydroższy stoi.

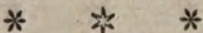
U Mądrych będąc Matki kształconą
Skutecznie Cnoty wielkie z niey brała,
Nie będzie modną, lecz dobrą Zoną,
Będziec bezdzielnym sercem kochała.



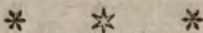
Wzięła z pięknego to wychowania
Ze Cię przyjemnie, słodko zabawi,
Ma i to z wyższych Nauk poznania
Ze wielkiéy wagi rzecz zręcznie sprawi.



Nic przy dostatkach zbytkiem nie strwoni,
Chowaiąc miarę naylepszą w zyciu,
Co tracą modne, ona ochroni,
Dość na uczciwym maiąc zażyciu,



A swego także pamiętna Rodu
Licząc w nim Mężę godnością świetne,
Do Twych zaszczytów swe bez zawodu
Przyda ozdoby i blaski setne.



O Państwo Młodzi, Cni Oblubieńcy
Wyborem Niebios dobrani wzajem
Wspólnych okryci zaszczytów wieńcy
Pożycie Wasze będzie Wam Raiem.

Cieszcie się sobą wspólnie oboje,
Cieszcie i Wasze kochane Matki,
Niechaj już na swe zapomną znoje
Gdy Was tuliły w kolébkach Działki.

* * *

Wznieccie w nich teraz Czucia chutnieysze,
Jakoż już z Wami cieszą się razem,
A w Doli Waszój, z swej radośnieysze,
Z tym się odzywać zdają wyrazem:

* * *

O Dzieci nasze pewne rękoymie,
„ Ze przez Was przeciez pożyjem dłuży,
„ Kiedy nam Starość sprzykrzona doymie,
„ Wasz za ochłodę Cień nam posłuży.

* * *

„ A jeśli bladéy złość Libityny
„ Przerwie nam pasmo życia na świecie
„ Wy po Nas żyjąc z pięknymi Syny
„ Pamiątkę o Nas wznawiać będziecie „

* * *

To rzekną Matki, to Krewni mili,
Tak pewnie Serca ich czują tkliwe.
Któż nie zawoła w tak słodkiej chwili,
Ze Wasze Związki cale szczęśliwe,

Tak iest! te Wszystkich głosy i myśli,
Jam Uczestnikiem ich sam i świadkiem,
Y co w radości me pioro kryśli,
Dalszych mych przysług miéycie zadatkem

K. O. S. P.



F

XVIII. 1. 915